

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

U stóp Tej, co w Ostrej świeci Bramie

Uroczystości koronacyjne w Wilnie

Z dzieł Ostrej Bramy

W r. 1503 biskup wileński Tabor dokonał uroczystego poświęcenia świeżo wzniesionych murów obronnych Wilna. Wówczas to Bramę Miednicką, czyli Ostą przyozdobiono obrazem Najśw. Panny Marii. Nie był to wszakże ten obraz, którego koronacja właśnie się odbywa.

Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, który dziś z podziwem oglądamy, pochodzi z czasów znacznie późniejszych. Historycy sztuki utrzymują, iż został on wykonany przez niepowiadomego artystę albo w drugiej połowie 16-go w., albo, co jest jeszcze prawdopodobniejsze, w pierwszej połowie 17-go.

Obraz ten zawieszono na bramie od strony miasta. W r. 1626 osiedlili się OO. Karmelici Bosi przy kościele św. Teresy, tuż koło Ostrej Bramy. Obraz Matki Boskiej, umieszczony nad bramą, nie posiadał jeszcze wówczas kaplicy, znajdowała się przed nim tylko mała galeria drewniana.

OO. Karmelici, objawiając opiekę nad obrazem, przystąpili do budowy

kaplicy drewnianej, sam zaś obraz chwilowo przenieśli do kościoła św. Teresy. W r. 1671, gdy kaplica była już gotowa, odbyło się uroczyste przeniesienie do niej obrazu Matki Boskiej. W latach 1707 i 1715 zagroziły cudownemu już wówczas obrazowi znane, wielkie

pożary Wilna.

Za każdym razem cudem udało się go uratować. W r. 1715 spłonęła jednak drewniana kaplica, obraz zaś znów wrócił do kościoła św. Teresy.

W ciągu 20 lat OO. Karmelici, a szczególnie „o. Telesfor z Jajmużny

wymurował kaplicę

ta, która dotychczas stoi”. OO. Karmelici odnowili ją jeszcze po raz ostatni w r. 1829, poczem na rozkaz rządu carskiego musieli Ostą Bramę porzucić.

Dodać należy, iż Moskale no-

sili się dłuższy czas z planem zabrania obrazu Matki Boskiej i wywiezieniu go

w głąb Rosji.

Pod pozorem, iż obraz jest dziełem „sztuki” rosyjskiej, nawet w prasie uzasadniali publicznie konieczność tej grabieży. Jednakże — nie mieli dość

odwagi. Lęk przed tajemnicą, pełną uroku mocą obrazu, lęk także przed gniewem ludu wileńskiego — powstrzymał ich od świętokradztwa.

W latach wielkiej wojny, a na stopnie wojny polsko-bolszewickiej Matka Boska Ostrobramska ze złożonymi na pierśiach rękami — kocha swym czującym spokojem

wszystkich

i rozterki

wszystkich, którzy tą bramą przechodzili.

Maszerowały przez Wilno dzieckie zagony Wschodu carskiego i rozwydrzone bandy bolszewickie, szły tedy wyzywające, karne i okrutne pułki pruskie, szły sprowadzone na bezdroża oddziały litewskie, szły, parły w bój z Jej wezwaniem obdarte i głodne, ale ułne w Nii, zwycięskie wojska polskie.

Wszystkim dawała ukojenie w cierpieniu wybiłagała zaś pełne mecie — Polsce za morze leż i chwały zwycięstwo

U bram Wilna stała dziś nieprzeżrzone rzesze pątników ze wszystkich, najdalszych nawet obszarów Rzeczypospolitej, a także i sąsiedniej Litwy. Około 200 tysięcy wiernych pochyła czoło u stóp Tej, „co w Ostrej świeci Bramie”. Tej, co w godzinach i pieśniach nabożnych „Księżniczka Litewska” jest zwana. Orodowiczka i Opiekunka. Matką narodu polskiego, Królową wreszcie Korony Polskiej. Nie jeno prosty lud pospieszyl do Ostrej Bramy.

Podążyli tu wszyscy purpuracy Kościoła i

dostojnicy,

podążyła młodzież, oddziały, które od wieków z imieniem Marii na ustach, ongiś z pieśnią „Bogu Rodzica” wrogów od polskich i zbratanych litewskich ziem odpędzały. Wszystek tu naród stanął, by być i świadkiem i uczestnikiem hołdu kornego, hołdu, który jest zarazem podzięką po uzyskaniu niepodległości przez cały naród gorąco upragniony.

W szczególności zaś Wilno, które tyle okrutnych cierpień przeszło, tyle ofiar poniosło, a nigdy wiary i nadziei

nie straciło — to Wilno pragnęło najgoręcej ukoronować obraz swej pełnej łaski Opiekunki.

To też już dnia 21 stycznia r. b. po audjencji arcybiskupa wileńskiego, ks. Jędrzykowskiego u Ojca św. stało się wiadomem, iż upragniona koronacja nastąpi jeszcze w tym roku. Dzięki wyjątkowej

życzliwości Piusa XI

dla narodu polskiego i dla Wilna, wszelkie formalności załatwiono tak szybko, iż w dniu 9 lutego b. r. ukazał się już dekret kongregacji obrzędów, zezwalający na koronację. Niewątpliwie do tak gorliwego pośpiechu przyczyniło się w niemałej mierze i to, iż Papież XI jeszcze jako nuncjusz apostolski w Polsce w r. 1920, a więc podczas wojny z bolszewikami,

odwiedził kaplicę ostrobramską, i — jak dekret podkreśla — „z wielką pobożnością tam Miszę św. odprawił”.

Stara pieśń do Matki Boskiej Ostrobramskiej

Z pódród wielu modlitw i pieśni nabożnych do Matki Boskiej Ostrobramskiej przytaczamy fragmenty jednej z najstarszych i najbardziej ulubionych i śpiewanych przez lud conajmniej od lat 200.

Obrona wielka miasta Ołedynum. Wilna całego pociecho Jedyna. W tej Ostrej bramie obrona potężna. Królowa Polska i Litewska Księżna Mieszkała Boga i złości domie Twój pałac składasz tu przy Ostrej bramie.

W stołecznym mieście stołco mądrości. Tu rezydujesz w darów obfitości. Twój święty Obraz wstawiony cudami. Jedyny tenis był między ogniami. Jako wileńskie świadkami pożary Które gasła Marya, bez miary. Doznało Wilno Twej, Panno, obrony. Kiedy lud szwedzki brał je w swoje szpony.

Ody nieprzyjacieli dzielał Twoje szaty. Uderzyłaś go o mur, że na szmaty Roztracon wkrótce pozbył i żywota. Tak cała, Panno, byłaś w bramie złota. Tysiączne liczby przyjdzie morza piaszki Kto chce Maryi skomputować łaski Które na Ostrej bramie jako morze Złota Marya ludziom w każdej porze. Niechajże Bogu w Trójcy Jedynemu Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu Ze w łaskach Ostą bramę zdoła Panno Honor i chwala będzie nieustanna.



OSTRA BRAMA W WILNIE. Akwarela A. Miedzybłockiego

Nad bramą młodą się kaplica ze słynnym obrazem Matki Boskiej. „Królowej Polski i Księżniczki Litewskiej”. Jak sobie ją stara pieśń nabożna.

Cuda i łaski Matki Boskiej Ostrobramskiej

Złota kronika minionych dni

Ofiara wielkiego pożaru Wilna w r. 1715 padła też specjalna księga, w której OO. Karmelici zapisywali łaski i cuda Matki Boskiej Ostrobramskiej. Spisał je przecież i jako zeznane pod przysięgą

ogłosił drukiem w r. 1761 O. Hilarjon w książce p. t. „Relacja o cudownym obrazie Najśw. Marii Panny”.

Tak więc Matka Miłosierdzia w Ostrej Bramie w r. 1671 cudem przywróciła do życia dwumiesięczne dziecko, które z okna drugiego piętra spadło za bruk.

W r. 1702 zajęli Wilno Szwedzi. „Niektórzy rozpustni żołnierze w Ostrej Bramie warte odprawiający szkaradne piosenki śpiewali i Pannę Najśw. z nasim wiskiem wzywać wazyli się” — opowiada stara kronika.

Dnia 14 kwietnia, gdy się przy ogniu czterech takich bluźnierców szwedzkich grzało w samej bramie, nagle olbrzymie drzwil z zawias

runęły na nich.

Dwóch z nich na miejscu padło śmiercią, dwóch dokonało życia w obozie za Wilną. Dnia 16 kwietnia oboźny litewski, wezwawszy imię Marii Ostrobramskiej na pomoc, szczęśliwą na Szwedów wycieczkę podjął, wielu z nich rozgromił i sam szczęśliwie z ognia walki powrócił.

W r. 1708, gdy wojska cara Piotra w Wilnie obozowały, jeden z żołnierzy usiłował obdrzeć obraz Najśw. Panny z szaty srebrnej. Zaledwie dotknął się jej ręką, został siłą niezłomną

rzucony o mur

i roztracony w kawałki. Cud ten wywołał straszne wrażenie w szeregach armii carskiej, tak, że wartom zakazano później w Ostrej Bramie „nawet tytoń kurzyć”.

W r. 1745 została tu cudownie momentalnie uzdrowiona niejaką Eleonora Kolendzina, chora obłożnie od ośmiu miesięcy. Podobnie został uzdrowiony w r. 1746 starosta otyński Marcin Monkiewicz.

W r. 1753 dnia 2 sierpnia, poleciwszy się Matce Ostrobramskiej,

odzyskała wzrok

ślepą staruszką osiemdziesięcioletnią Marianna Bohdanowska. Tu też odzyskała wzrok podczas słuchania mszy św. córka Krzysztofa i Elżbiety Ostrobramskich.

Cuda Matki Boskiej Ostrobramskiej ścierały do Wilna od kilku wieków tysiące pątników i pątników z całej Polski, zwłaszcza zaś z jej krańców wschodnich i północnych. Zapisane cuda i łaski są zaledwie częścią tej wielkiej, słonecznej, a świętej legendy, która od wieków ożywia skołataną serca najwznioślejszymi uczuciami. Tu lud polski, tu naród znajdował pewny fundament swej wiary i nadziei w lepszą przyszłość, nadziei, która się cudem spełnia.

Matka Boska Ostrobramska



Obraz święto odnowiony pod wytrawnym przewodnictwem prof. Rutkowskiego, sfotografowany przez artystów z obozu sztuki i korony.

Matka Boska Ostrobramska



w koronie i bogactwach szat

Fot. J. Bułhaka.

Wiszniowska na karę śmierci

Секр. за 10. 02. 1974 г. 1

Przez cztery miesiące władze śledcze.

00.00. Spiritus 2.80, Zeghara 0.4

Drukarnia MISZONCZNIKA, Białystok, Lipowa 25—Tel. 3-00